

# INDEPENDENT TRADER NEWSLETTER



Niezależny Portal Finansowy  
**INDEPENDENT  
TRADER**

Wydanie 5 / 2018

## W dzisiejszym wydaniu:

**1**

**Czy pora uciekać z rynków akcji?**

**Str. 2**

W nagraniu dla NTV Trader21 opowiada głównie o rynku akcji w Stanach i krajach rozwijających się. Nie zabrakło też komentarza na temat najważniejszego ze wszystkich rynków – obligacji.

**2**

**Jak powstaje współczesne niewolnictwo?**

**Str. 3-8**

Rządy starają się osiągnąć absolutną kontrolę nad obywatelami. Szczególnym przypadkiem jest sytuacja w Chinach, ale analizujemy też to, co dzieje się we Włoszech i Szwecji.

**3**

**Czy konflikt w Syrii przerodzi się w III Wojnę Światową?**

**Str. 9-14**

W Syrii nadal jest niespokojnie. Z powodu ostatnich wydarzeń postanowiliśmy opublikować na blogu dłuższy tekst, dobitnie pokazujący jak zakłamanym jest przekaz głównych mediów.

**4**

**Najważniejsze wydarzenia minionych tygodni – kwiecień 2018**

**Str. 15-18**

Od początku kwietnia napłynęło wiele istotnych wiadomości gospodarczych ze świata. Patrząc bliżej na niektóre z nich, staramy się przewidzieć ich potencjalne skutki.

## Czy pora uciekać z rynków akcji?

Drodzy Czytelnicy,

tym razem zamiast artykułu zamieszczam nagranie, a dokładniej moją ostatnią wypowiedź dla NTV. Mówiłem przede wszystkim o sytuacji na rynku akcji (USA i rynki wschodzące), przepływach kapitału między akcjami i obligacjami, a także o tym dlaczego to rynek długu jest najważniejszy.

Zapis nagrania dostępny jest pod linkiem: <https://youtu.be/nsnwcQjdGkE>

*Trader21*

## Jak powstaje współczesne niewolnictwo?

Kilka tygodni temu opublikowaliśmy na blogu artykuł „Indywidualne stopy procentowe, czyli wizja Orwella w praktyce” opisujący system szerokiej inwigilacji życia obywateli przez państwo. Wydawać by się mogło, że to przedwczesny alarm i do tak daleko idących zmian nie dojdzie za naszego życia. Tymczasem plany totalnej inwigilacji są już wdrażane w wielu państwach pod płaszczykiem „transparentności”. Oczywiście celem nadrzędnym pozostaje kontrola nad jednostką.

Poniżej opisaliśmy sytuację w 3 krajach, których rządy usilnie pracują nad tym by obywatele stali się zwykłymi niewolnikami.

### Chiny

Pierwsze objawy wykorzystywania zdolności kredytowej do segregacji obywateli widoczne są już w Chinach.

Powstający w Państwie Środka System Zaufania Społecznego jest dopiero w fazie projektu, ale pilotażowe testy są już prowadzone w pojedynczych prowincjach. Przykładowo w jednym z miast we wschodniej części kraju, mieszkańcy oceniani są w skali od 0 do 200 punktów. Każdy zaczyna z pulą 100. Złamanie prawa skutkuje utratą punktów, a za oddanie krwi czy prace społeczne przyznawane są bonusy. Przypomina to grę, w której za zachowania, które są zgodne z wytycznymi władzy otrzymujemy nagrodę, a za oportunistyczne jesteśmy karani. Niestety wielu Chińczyków tak właśnie to postrzega.

W rzeczywistości system ma oceniać każdy aspekt życia, a gdy ktoś odbiega od narzuconych norm znajdzie się na czarnej liście. To z kolei spowoduje, że nie może zaciągnąć kredytu na standardowych warunkach, czy otrzymać pracy w sektorze publicznym. Co więcej w przyszłości system ma również blokować aktywa wszystkim „niepokornym”.

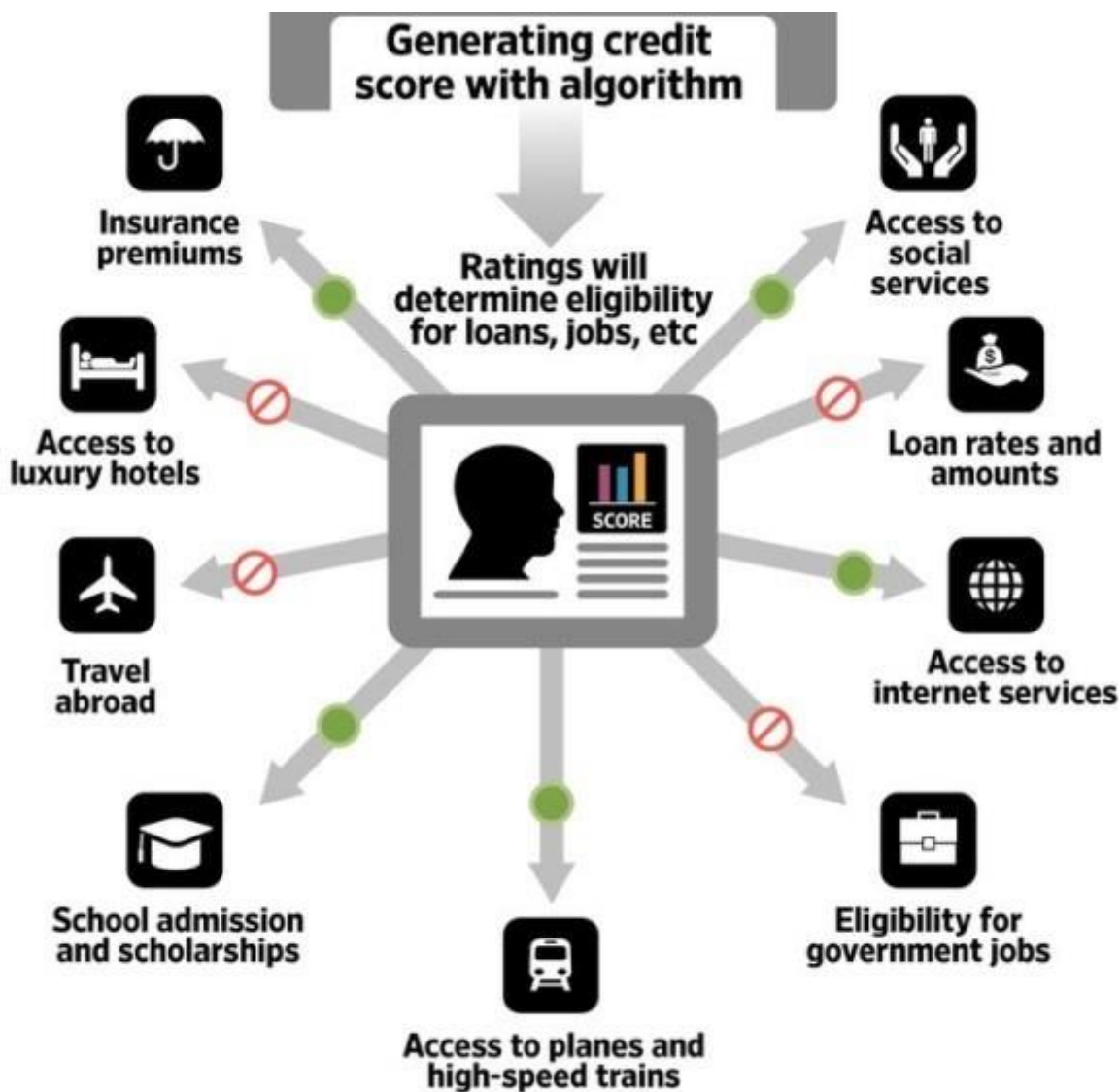
Jeśli się to komuś nie podoba, to nie ma co liczyć na ucieczkę. Chińczycy przyznali, że zablokowali przy pomocy systemu możliwość wyjazdu za granicę już 7 milionom obywateli, a 3 miliony mogą zapomnieć o szybkim transporcie publicznym.

Program do złudzenia przypomina w swoich założeniach ten, który był wdrażany w NRD przez Stasi. Tyle, że jest znacznie bardziej nowoczesny. Już nie trzeba rozbudowywać siatki szpiegowskiej i opłacać donosicieli. Wszystko niemal za darmo zrobią systemy informatyczne, a każdy obywatel będzie miał już nie swoją teczkę lecz swój plik, w którym będzie zapisany każdy aspekt jego życia

Z technicznego punktu widzenia inwigilacja będzie prowadzona w oparciu o istniejące już platformy transakcji bezgotówkowych, które oceniają również zdolność kredytową. Co ciekawe system jest prowadzony w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, a jednym z głównych wykonawców jest koncern Alibaba.

O tego typu współpracy słyszeliśmy już w USA, gdzie największe koncerny informatyczne (Google, Microsoft, Facebook, Yahoo) pod płaszczykiem „walki z terroryzmem” uczestniczyły w programie inwigilacji Prism. Tam starano się utrzymać całą sprawę w tajemnicy, natomiast w Chinach robi się to całkowicie oficjalnie.

System ma być wprowadzony w Chinach do 2020 roku, a Chińczycy będą pierwszym narodem poddanym totalnej kontroli. Który będzie następny?



\* It is currently unclear how "online inputs" will be implemented.  
Source: WSJ reporting based on government blueprints, state-media reports and interviews with architects of the plan.

THE WALL STREET JOURNAL.

## Włochy

Jeśli myślicie, że takie rzeczy możliwe są wyłącznie w Chinach to się rozczarujecie. Warto wspomnieć także o tym, co dzieje się we Włoszech. Konkretnie o algorytmach, które sprawdzają zapisy z kart debetowych i rachunków bankowych na ich podstawie oceniając, czy ktoś płaci podatki, czy nie.

Włochy są członkiem niestawnej grupy państw PIIGS (Portugalia, Włochy, Irlandia, Grecja, Hiszpania), czyli krajów cechujących się ogromnym zadłużeniem. Dla przypomnienia dług Włoch to obecnie 132% ich PKB. Tak naprawdę, to Włochy dotychczas nie zbankrutowały jedynie dlatego, że ich obligacje były skupowane przez Europejski Bank Centralny za dodrukowane pośpiesznie euro. Rząd Włoch zdaje sobie jednak sprawę, że dopływ gotówki ostatecznie się skończy i szuka środków w kieszeniach obywateli.

Obecnie we Włoszech mamy 43% podatek dochodowy od osób fizycznych. Planowane jest kolejne podwyższenie stawek. Nic dziwnego, że Włosi kombinują jak mogą, by podatku uniknąć. Kto przy zdrowych zmysłach będzie się godził oddawać niemal połowę swoich zarobków? Jeśli do tego doliczymy „składki” ubezpieczeniowe, społeczne itd., czyli w praktyce kolejną formę daniny to okaże się, że przeciętny Włoch przez większą część roku musi pracować na aparat państwowy. Nic dziwnego, że Włosi unikają podatków jak mogą.

We Włoszech obowiązywał już program liczący możliwości finansowe Włochów. Teraz wdrażany jest projekt programu, który będzie liczył ich "oszczędności", a dokładniej zdolność do odkładania pieniędzy. W praktyce algorytm będzie połączony z każdym produktem finansowym danego obywatela bądź rezydenta. Specjalny model ekonomiczny będzie obliczał zdolność do oszczędzania biorąc pod uwagę model statystyczny dla singla/pary/rodziny itp. Model będzie porównywał z automatu deklaracje podatkowe oraz poziom życia i oszczędności.

Dla algorytmów sprawa jest prosta:

- a. jeżeli za dużo wydajesz = unikasz podatków,
- b. jeżeli za dużo oszczędzasz = unikasz podatków.

Jeśli Twój poziom życia będzie droższy od tego ile zarabiasz, bądź ile oszczędzasz, fiskus będzie się zwracał po wyjaśnienia. Zapomniano tu zupełnie o zasadzie domniemania niewinności. Innymi słowy algorytm uważa nas za winnych i to my musimy udowodnić, że tak nie jest. System sprawdza też jak często korzystamy z konta. Jeżeli zbyt rzadko to znaczy, że nadmiernie używamy gotówki, czyli... uchylamy się od płacenia podatków.

Ironią jest, że w rzeczywistości to rząd Włoch wydaje więcej niż zarabia, a obciąża skutkami swojej bezmyślnej polityki własnych wyborców.

## Szwecja

Ostatnim przykładem jest Szwecja. Kraj uważany przez wielu Polaków za mlekiem i miodem płynący. W rzeczywistości Szwedzi płacą jedne z największych w Europie podatków – niemal 62%.

Jeśli ktoś wyznaje ideę państwa opiekuńczego i uważa, że to państwo wie najlepiej jak wydawać nasze pieniądze, powinien czuć się tam znakomicie. Wszystkim trzeźwo myślącym ludziom powinna jednak zapalić się lampka alarmowa. A jeśli to państwo, któremu tak ufamy wcale nie działa w naszym najlepszym interesie? A co jeśli:

- a. Za nasze pieniądze są realizowane programy asymilacji imigrantów, którzy przyjechali tu jedynie po socjal ?
- b. Państwo za nasze pieniądze przyzwyczajają do tego, że można nic nie robić i dostatnio żyć?
- c. Uzależniamy ludzi od jałmużny nigdy ich nie usamodzielniając, dajemy rybę, a powinniśmy dać wędkę?

Jeśli spojrzymy na to z tej perspektywy to okaże się, że system socjalny to kolejna forma współczesnego niewolnictwa. Z jednej strony mamy ludzi uzależnionych od państwa opiekuńczego i skazanych na jego łaskę bądź niełaskę. Z drugiej tych, którzy utrzymują ten chory system płacąc po kilkadziesiąt procent podatku dochodowego. Gdzie tu jest wolność?

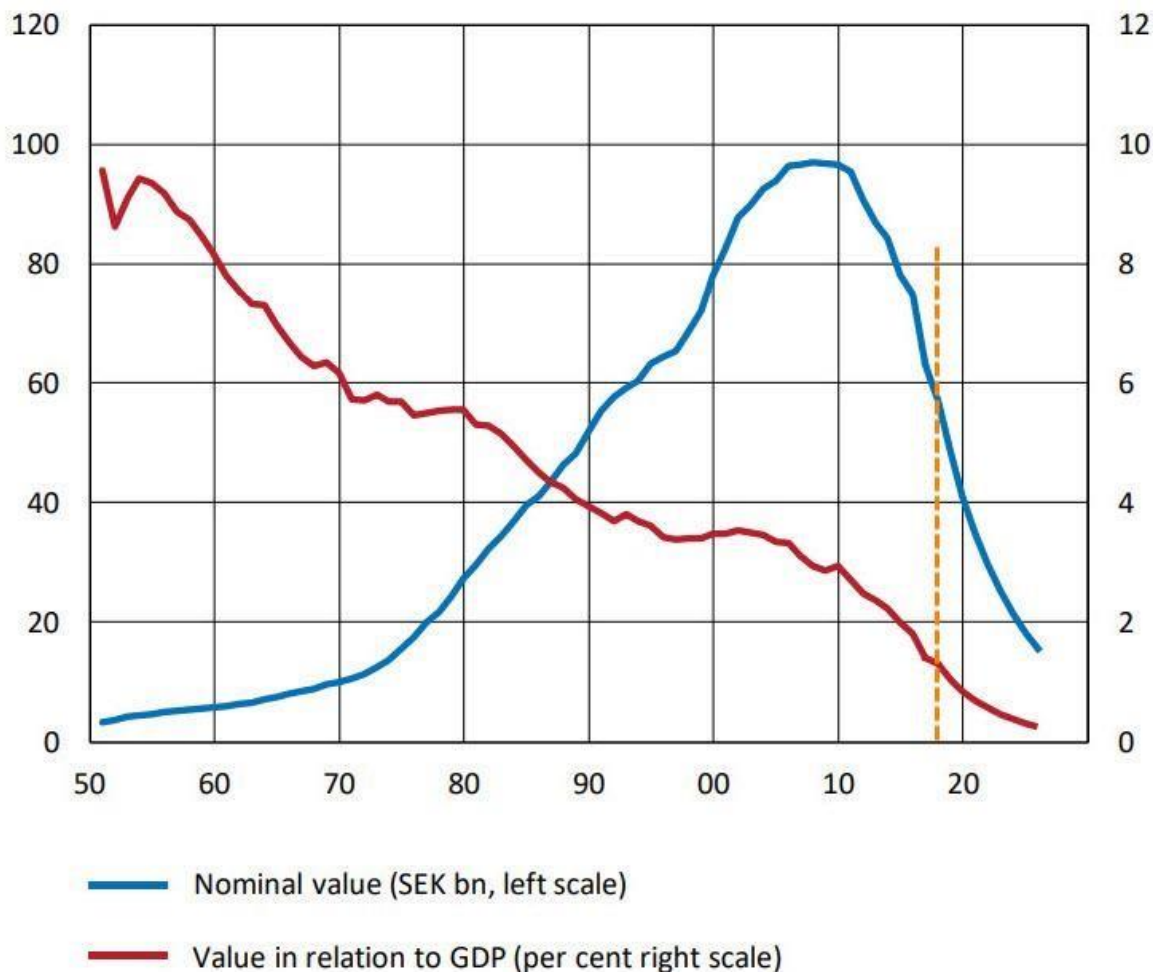
Oczywiście w końcu liczba żywicieli zacznie się wykruszać, a liczba „potrzebujących” stale rośnie. Pojawi się konieczność kontrolowania zarówno jednych, jak i drugich. W przypadku Chin jest to bezpośrednia, koszmarowa wręcz inwigilacja. Włosi inwestują we wszechwładną kontrolę podatkową. Szwedzi natomiast poszli w kierunku pozbycia się gotówki.

Gdy w 1668 roku szwedzki bank centralny jako pierwszy wprowadzał papierową walutę, nikt by nie przypuszczał, że również jako pierwszy będzie chciał się jej pozbyć. W 2016 roku ucieczka od gotówki przybrała w Szwecji na sile do tego stopnia, że niemal zniknęła ona z obiegu.

Poniższy wykres pokazuje jak zmniejszyła się wartość transakcji gotówkowych (w mld koron, linia niebieska) oraz jak spadł ich udział w stosunku do PKB (linia czerwona).

### Chart 3. Cash in circulation measured as an annual average, general public's holdings.

The period 2017-2025 is a scenario based on the use of cash and the demand for cash declining at the same rate as the use of cash during the period 2010-2016.



Sources: The Riksbank and Statistics Sweden (Financial market statistics and National Accounts, GDP on the user side, GDP by expenditure 2016).

Wiele szwedzkich sklepów odmawia płatności gotówką.

Jedynie 25% Szwedów jest za wyeliminowaniem gotówki. Mimo to społeczeństwo zagłaskane socjalną polityką nie potrafi się zmobilizować by temu przeciwdziałać. Nie ma gwarancji, że brak gotówki nie przerodzi się w totalne ekonomiczne ubóstwo.

Wystarczy, że w Szwecji stanie się to co stało się na Cyprze wiosną 2013 roku. Ludzie pozostaną bez środków do życia, skazani na łaskę państwa. I nie musi to być wcale wynikiem implozji sektora bankowego. Bez gotówki będzie można każdego odciąć od kapitału wg. własnego widzimisię, czy to z pobudek politycznych czy też za niepłacenie podatków. Można też sobie wyobrazić jakie będą skutki ew. działań hakerskich.



## Podsumowanie

Trzy państwa, trzy odmienne podejścia do ograniczania wolności człowieka.

Mimo, że chiński System Zaufania Społecznego jest z pewnością rażący to case Szwecji mimo, że wygląda najłagodniej jest najgroźniejszy. Przede wszystkim dlatego, że jest najłatwiejszy do zaimplementowania w większości państw. Społeczeństwo bezgotówkowe to totalna inwigilacja w białych rękawiczkach. O ile możemy sobie wyobrazić ludzi strajkujących i zdecydowanie odrzucających sposób chiński czy włoski, to już karty płatnicze na dobre zadomowiły się w naszych portfelach.

Stajemy się niewolnikami i nawet tego nie dostrzegamy.

*„Geniusz klasy rządzącej polega na tym, że powstrzymała ona większość ludzi przed kwestionowaniem niesprawiedliwości systemu” – Gore Vidal*

*Zespół Independent Trader*

## Czy konflikt w Syrii przerodzi się w III Wojnę Światową?

Początek kwietnia przyniósł przyspieszenie wydarzeń na arenie geopolitycznej. Stany Zjednoczone poinformowały o nałożeniu sankcji na Rosję za szkodliwą działalność tamtejszych władz. Oberwali głównie oligarchowie z bliskiego otoczenia Władimira Putina, a także zarządzane przez nich koncerny. Główne indeksy na rosyjskiej giełdzie straciły kilkanaście procent, podobnie ucierpiała waluta.

Niedługo potem z Syrii zaczęły napływać doniesienia o kolejnym ataku chemicznym przeprowadzonym rzekomo na zlecenie rządu Baszara al Asada. W reakcji prezydent Donald Trump zaapelował do Rosji, by ta nie wspierała syryjskiego dyktatora i ostrzegł na Twitterze, że amerykańskie rakiety już niebawem pojawią się w Syrii. Sytuacja zrobiła się bardzo poważna. Warto zatem uporządkować fakty i ustalić co tak naprawdę dzieje się na świecie, bo jeśli Trump zrealizuje swoje obietnice o ostrzale Syrii, to mało kto będzie zadawał sobie pytanie: od czego to się wszystko zaczęło?

### Jak działają Stany Zjednoczone?

W ostatnich latach Amerykanie wielokrotnie nakręcali propagandę przeciwko Rosji i Syrii. Zaraz przekonacie się dlaczego o tym wspominamy.

#### 1. Kontakty Trump - Rosja

Przy okazji wyborczego zwycięstwa Donalda Trumpa wielokrotnie podnoszono kwestię jego powiązań z Rosją. Był to jeden ze sposobów na odstraszenie Amerykanów od głosowania na obecnego prezydenta. Media zgodnie przekonywały: „głosujesz na Trumpa = głosujesz na Putina”. Po czasie okazało się, że jeśli można było mówić o jakichkolwiek biznesach ze stroną rosyjską, to tylko w odniesieniu do kontrkandydatki Trumpa, czyli Hillary Clinton.

#### 2. Broń chemiczna w Syrii

Niemal dokładnie rok temu pisaliśmy o zbombardowaniu przez Stany Zjednoczone bazy powietrznej w Syrii. Pretekstem był atak chemiczny na ludność cywilną, zlecony rzekomo przez Asada. Brzmi znajomo? Stwierdziliśmy wówczas, że syryjski dyktator nie miał kompletnie żadnego interesu w tym aby atakować swoich obywateli w tak straszliwy sposób i wystawiać się na uderzenie ze strony USA. Dodaliśmy także, że była to najprawdopodobniej operacja fałszywej flagi, mająca dać Stanom Zjednoczonym pretekst do ataku.

Niedawno do wydarzeń sprzed roku oraz sprzed 5 lat (atak chemiczny w Ghoucie) odniósł się sekretarz obrony USA James Mattis. Stwierdził on, że Stany Zjednoczone nie mają tak naprawdę żadnych dowodów na winę syryjskiego rządu.

Z kolei amerykański Newsweek przytomnie zauważył, że w 2013 roku w Ghocie wykorzystano rakiety domowej roboty preferowane przez syryjskich powstańców (w dużej mierze terrorystów współpracujących z Amerykanami).

Oskarżając Syrię o użycie broni chemicznej Białe Hełmy opierał się na relacjach członków syryjskiej organizacji Białe Hełmy. Problem w tym, że Internet pełen jest filmów pokazujących jak Białe Hełmy tworzą nieprawdziwe nagrania z obszaru wojny. Dzięki wsparciu zachodnich mediów siła przebicia tej zakłamanej syryjskiej organizacji jest jednak tak duża, że film na temat „dokonań” Białych Hełmów został nagrodzony Oscarem.

### 3. Otrucie Skripala

Ostatnio okazją do rozkręcenia propagandy przez USA stała się próba otrucia agenta Siergieja Skripala oraz jego córki. Sytuacja miała miejsce w Wielkiej Brytanii. Brytyjska premier Theresa May bardzo szybko stwierdziła, że za atakiem stoi Rosja. Co ciekawe, kilka dni później opinię Brytyjczyków poparł sekretarz stanu USA Rex Tillerson, a następnie... wyleciał ze stanowiska. Nie mamy jednak całkowitej pewności na ile decyzja Trumpa była powiązana ze sprawą Skripala.

Tak czy inaczej, sprawa przybrała na sile i wiele europejskich krajów posłusznie wydało rosyjskich dyplomatów. Miała to być reakcja na otrucie Skripala przez Rosję, natomiast żadnych dowodów na udział strony rosyjskiej nie przedstawiono do dziś. Dodajmy, że brytyjskie władze zaangażowały w śledztwo grupę naukowców, jednak Ci stwierdzili, że nie da się w żaden sposób dowieść, iż broń pochodziła z Rosji.

Naszym zdaniem Rosja z pewnością miała motyw, aby zabić Skripala. Oczywiście otrucie każdej osoby jest tragedią, jednak śmierć podwójnego agenta to w świecie wywiadu codzienność. Każdego roku takich przypadków są setki.

Mamy zatem 3 przypadki (ten dotyczący Syrii można podzielić na kilka osobnych wątków), kiedy zachodnie kraje pod przewodnictwem USA atakują władze Rosji i Syrii nie podpierając się żadnymi dowodami.

Wiecie co jest najgorsze?

Oni dowodów nie potrzebują. Siła przebicia amerykańskiej propagandy osiągnęła taki poziom, że nie potrzeba im dowodów. Niezależnie od sytuacji niemal wszystkie główne media w USA mówią jednym głosem. Dosłownie: jednym głosem. Zobaczcie (znajomość języka nie jest potrzebna):

<https://youtu.be/hWLjYJ4Bzvl>

### Obecna sytuacja

Po lekkim odświeżeniu wydarzeń z ostatnich 2 lat, możemy przejść do analizy obecnej sytuacji. Kiedy ułożymy wydarzenia z ostatnich tygodni w porządku chronologicznym, wyciągnięcie wniosków będzie bardzo łatwe.

10 luty 2018

Izrael atakuje Iran, opisaliśmy sytuację szerzej w artykule **„Najważniejsze wydarzenia minionych tygodni – Luty 2018”**.

13 marca 2018

Strona rosyjska **ostrzega** przed kolejną operacją fałszywej flagi w Syrii. Rosjanie twierdzą, że powstańcy zamierzają użyć broni chemicznej, a następnie zrzucić winę na syryjskie władze. Amerykanie odpowiadają, że w ten sposób Rosja próbuje odciągnąć uwagę świata od ataków przeprowadzanych na zlecenie Asada.

15 marca 2018

Siódma rocznica wybuchu wojny w Syrii – do tej pory 460 000 zabitych, 11 000 000 uchodźców.

23 marca 2018

John Bolton zostaje nowym doradcą Trumpa ds. bezpieczeństwa. Zła informacja? To mało powiedziane. Swoim prowojennym nastawieniem Bolton wyróżnia się nawet na tle reszty neokonserwatystów. Jego zdaniem sposobem na rozwiązanie problemu Iranu jest wymiana rządu w tym kraju. Takie podejście może niepokoić. Warto też wspomnieć, że Bolton był wśród grupy osób, które wpakowały USA w idiotyczną wojnę w Iraku, uzasadnioną rzekomym posiadaniem przez Saddama broni masowego rażenia (kolejny wymysł).

25 marca 2018

Syryjska armia z pomocą Rosjan przechwytuje przesyłkę z bronią chemiczną mającą dotrzeć do wschodniej Ghouty. Chodzi o brytyjską broń, wyprodukowaną w Porton Down (Salisbury, Wielka Brytania). Komunikat nie pojawia się w zachodnich mediach.

<https://youtu.be/fWs29QSxAqs>

30 marca 2018

Masowe protesty w Strefie Gazy, przy granicy z Izraelem. Służby izraelskie zabijają kilkanaście osób, ranią ponad 1000. (Co działałoby się w mediach gdyby Palestyńczycy (najprawdopodobniej wspierani przez Rosjan) zabili kilkunastu Izraelczyków?)

31 marca 2018

Stany Zjednoczone blokują stanowisko Rady Bezpieczeństwa ONZ potępiające zastrzelenie przez Izrael kilkunastu Palestyńczyków.

31 marca 2018

Prezydent Donald Trump informuje o chęci wycofania wojsk amerykańskich z Syrii.

6 kwietnia 2018

Stany Zjednoczone informują o nałożeniu sankcji na 24 rosyjskich biznesmenów i 14 firm. Powodem jest szkodliwa działalność rządu rosyjskiego na świecie.

7 kwietnia 2018

Z Syrii docierają informacje o ataku chemicznym przeprowadzonym we wschodniej Ghocie, niedaleko Damaszku. Ginie kilkadziesiąt osób. Media natychmiast zaczynają trąbić o kolejnych okrucieństwach Asada.

8 kwietnia 2018

Kolejne doniesienia o broni znalezionej we wschodniej Ghocie, tym razem jest ona oznakowana jako produkt koncernu Merck. Poniżej zdjęcia i nagrania:



<https://youtu.be/oEhUk73f8BA>

Dalszą kolejność wydarzeń większość z Was zna: Stany Zjednoczone wezwały Rosję do zaprzestania pomocy dyktatorowi, który morduje własnych obywateli. Jednocześnie Trump zapowiedział zbombardowanie Syrii.

Szczerze mówiąc informacje nt. broni znalezionej w Syrii dodaliśmy w formie ciekawostki, bo prowokują one mnóstwo pytań: dlaczego na zdjęciach jest tak stara broń, kto ją tak naprawdę podrzucił itd. Informacje pochodzą ze strony [Veterans Today](#).

Pewne rzeczy za ostatnie tygodnie możemy jednak podsumować z całą stanowczością:

- Stany Zjednoczone nakładają sankcję na Rosję bez konkretnych powodów,
- USA atakuje Asada, obarcza go winą za ataki nie mając tak naprawdę żadnych dowodów,
- neokonserwatyści zyskują wpływy w USA,
- Izrael korzysta z okazji i robi co chce, korzystając z przychylności mediów.

Dla części osób takie przedstawienie sytuacji może być szokiem. My jednak jesteśmy przekonani, że mamy właśnie do czynienia z kolejną operacją fałszywej flagi, która ma podkręcić konflikt w Syrii.

Jesteśmy oczywiście w stanie przyjąć, że to Asad przeprowadził atak chemiczny, pod warunkiem, że ktoś nam w komentarzu wyjaśni jaki miałby w tym interes? Dlaczego syryjski rząd mający ogromne poparcie Syryjczyków i jednocześnie przeciwko sobie większość światowych mediów miałby dać im powód do ataku w momencie, gdy wojna jest już niemal wygrana?

Tymczasem dla Amerykanów wykorzystywanie broni chemicznej do własnych interesów to nie nowość i nie odnosimy się tutaj wyłącznie do obecnej wojny w Syrii. W marcu 1988 roku irackie wojsko przeprowadziło atak chemiczny na kurdyjskie miasto Halabda. Zginęło 5 tysięcy osób. Ci którzy przeżyli, skutki odczuwają do dziś. Z akt odtajnionych w roku 2013 wynika, że CIA wspierało całą akcję udostępniając Irakijczykom zdjęcia satelitarne i informując o ruchach wojsk Iran.

## Wnioski

1. O ile jest to już któraś z kolei podobna sytuacja w Syrii, to nie uważamy żeby utrzymywano status quo.

Pewne zbrodnie i przekłamania w wykonaniu USA i sojuszników wychodzą na jaw, co wywołuje coraz silniejsze próby wzniecenia dużego konfliktu.

Ich rozumowanie jest bardzo proste - kiedy dojdzie do wybuchu dużego konfliktu, nikt nie będzie już pytał „kto faktycznie używał broni chemicznej?”. Dzięki temu osoby mające sporo na sumieniu będą mogły poczuć się pewniej. Póki co, winni desperacko szukają konfliktu, co jest bardzo niebezpieczne.

2. Za sprawą mediów świadomość ludzi na temat zmian zachodzących na Bliskim Wschodzie jest niska. Tłumy żyją przekonaniem, że każdy kraj z tego regionu świata rządzony przez dyktatora przechodzi straszliwe męki, które są łagodzone interwencją wojsk z demokratycznych państw. Fakty wskazują, że jest inaczej. Poniższy filmik jest oczywiście za krótki, ale dzięki „powiązanym filmom” możecie zobaczyć np. jak wyglądała Libia (rządzona przez dyktatora) tuż przed interwencją USA.

<https://youtu.be/xgtdLGtFEm4>

3. Wokół prezydenta USA pojawia się coraz więcej neokonserwatystów, co sugeruje próby rozpoczęcia kolejnych konfliktów zbrojnych. Trump wygląda dziś żałośnie na tle swoich wpisów z 2011 roku. Sugerował wówczas, że Obama rozpoczyna wojnę w Libii, aby poprawić swoje sondaże. Z naszej perspektywy jedynym plusem Trumpa jest fakt, że jego ataki koncentrują się bardziej na Syrii niż Rosji, co odsuwa widmo ewentualnego konfliktu w Europie.

4. Tak czy inaczej, kolejne sankcje wobec Rosji stały się faktem. Amerykańskim podmiotom narzucono wyprzedaj akcji wielu rosyjskich firm, co poskutkowało ostrymi spadkami indeksów i osłabieniem rosyjskiego rubla. W myśl zasady „kupuj gdy leje się krew” uznajemy obecną sytuację za okazję inwestycyjną (po ostatnich spadkach zwiększyliśmy ekspozycję na Gazprom).

5. Zamieszanie wokół Syrii doprowadziło do wybicia ceny ropy naftowej. Warto jednak pamiętać, że tuż przed ostatnim kryzysem finansowym również mieliśmy silny wzrost ceny ropy. Następnie nadeszły ostre spadki. Nie można wykluczyć, że i tym razem będzie podobnie. Jeśli skala spadków będzie znacząca (25-35%) do gry najprawdopodobniej wejdzie FED. Pisaliśmy na ten temat już kilkakrotnie, a ostatnio w tym przekonaniu utwierdził nas dyrektor JP Morgan – Jamie Dimon. W liście do akcjonariuszy Dimon stwierdził, że „podczas podwyżek stóp procentowych i redukcji bilansu musimy być przygotowani na radykalne działania ze strony banków centralnych – FED i inni będą musieli reagować na sytuację na rynku”. To słowa jednego z najbardziej wpływowych bankierów na świecie.

*Zespół Independent Trader*

## Najważniejsze wydarzenia minionych tygodni - kwiecień 2018

*„Oczywiście, zwykli ludzie nie chcą wojny, (...) ale w końcu to przywódcy kraju określają politykę i zawsze łatwo jest pociągnąć za sobą ludzi, niezależnie, czy jest to demokracja, faszystowska dyktatura, parlament czy dyktatura komunistyczna. (...) Mając głos czy go nie mając, ludzie zawsze mogą być podporządkowani przywódcom. To łatwe. Jedyne, co trzeba zrobić, to powtarzać ludziom w kółko, że są atakowani, oraz potępić pacyfistów za brak patriotyzmu i narażanie kraju na niebezpieczeństwo. To działa w każdym kraju.” – Hermann Göring*

### Stany Zjednoczone zbombardowały Syrię

USA wraz z Wielką Brytanią i Francją przeprowadziły atak na co najmniej 3 cele w Syrii. Przed podjęciem działań Stany Zjednoczone, poprzez Katar, poinformowały Rosję o swoich planach.

Amerykanie twierdzą, że wszystkie 103 pociski trafiły w cel, z kolei Syria utrzymuje, że 71 rakiet zostało zniszczonych. Niezależnie od ostatecznego wyniku, świat dostał przedstawienie na którym zarobiły odpowiednie firmy.

Więcej o sytuacji w Syrii pisaliśmy [TUTAJ](#).

### Koniec rynku obligacji w Japonii

Regularnie sprawdzamy co dzieje się w Japonii, gdyż tamtejszy rynek finansowy wydaje się być poligonem doświadczalnym dla Stanów Zjednoczonych. Nietypowe rozwiązania mające stabilizować system są wprowadzane w pierwszej kolejności właśnie w Japonii, a dopiero po kilku lub kilkunastu latach docierają na Zachód.

Japończycy dotarli już do momentu w którym bank centralny skupuje dług rządowy za setki miliardów dolarów rocznie po to, aby rentowność 10-letnich obligacji znajdowała się w okolicach zera. W ten sposób Bank Japonii utrzymuje niskie koszty kredytu na czym korzystają podmioty z całego świata. Mówiąc najprościej: współpraca banków centralnych trwa w najlepsze, a pompowanie rynku przez Bank Japonii łagodzi nieco efekty podwyżek stóp procentowych w USA.

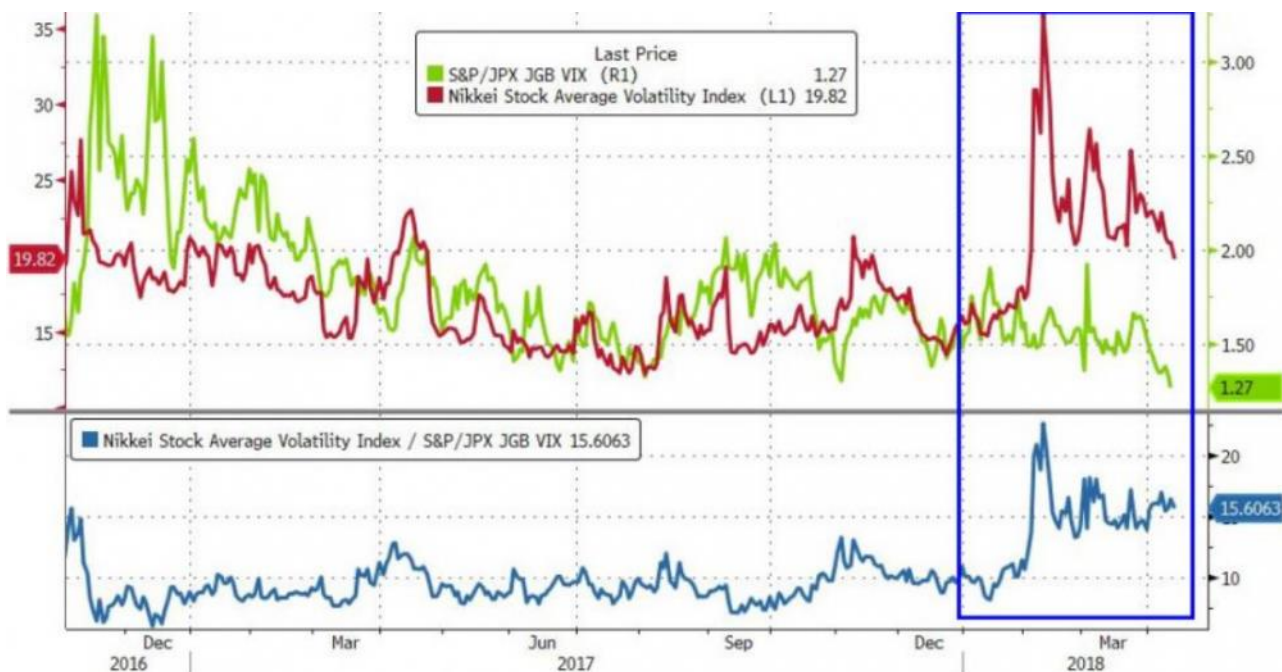
Problem polega na tym, że skala interwencjonizmu w Japonii jest tak wielka, iż dzienny obrót na rynku długu w tym kraju jest już liczony nie w miliardach, a w milionach dolarów. Mało tego, zdarzały się dni kiedy handel obligacjami w ogóle nie miał miejsca! Jedynym aktywnym graczem jest Bank Japonii, który posiada 41% wszystkich obligacji rządowych. Na marginesie jest to dowód, że rynek nie musi zamierać wyłącznie w efekcie politycznych przewrotów. Może się tak stać również w demokratycznym kraju, który wpadł w pułapkę długu.

Wracając do obrotów na japońskim rynku obligacji – poniższy wykres pokazuje jak wraz ze skupowaniem długu i wzrostem bilansem Banku Japonii (zielona linia), stopniowo spadał obrót na rynku obligacji rządowych (czerwona linia).





Wielu inwestorów kompletnie porzuciło zainteresowanie rynkiem długu, co sprawiło, że zmienność spadła do poziomu 1,27% (zielona linia na poniższym wykresie).



Nie można wykluczyć sytuacji w której wspomniana zmienność przez dłuższy czas będzie utrzymywać się na tak niskich poziomach, a następnie dojdzie do jej eksplozji w wyniku dużego kryzysu finansowego o globalnym zasięgu.

## Morgan Stanley opiera się na złocie

Michael Wilson z banku Morgan Stanley stwierdził, że podczas analizy rynku jego zespół bierze pod uwagę indeks S&P 500 z uwzględnioną inflacją. Innymi słowy: zwracają uwagę na prawdziwą cenę indeksu.

Najciekawszy jest jednak fakt, że dla Morgan Stanley źródłem danych nt. inflacji nie są wcale oficjalne dane rządowe (np. CPI). Ze względu na zmiany w metodologii liczenia inflacji, bank jako długoterminowy punkt odniesienia przyjął... cenę złota. Przedstawiciele Morgan Stanley nie ukrywają, że cena kruszcu w długim terminie pokazuje prawdziwą wartość dolara.

Wykres S&P500 z uwzględnieniem ceny złota prezentuje się następująco:

**Exhibit 17:**

The real price of the S&P 500 (S&P 500 divided by the price of gold)



Na pierwszy rzut oka wydaje się, że przed giełdą spore pole do wzrostów. Z drugiej strony poziom S&P 500 podzielony przez cenę złota jest podobny jak w 1929 roku, kiedy doszło do gigantycznego krachu.

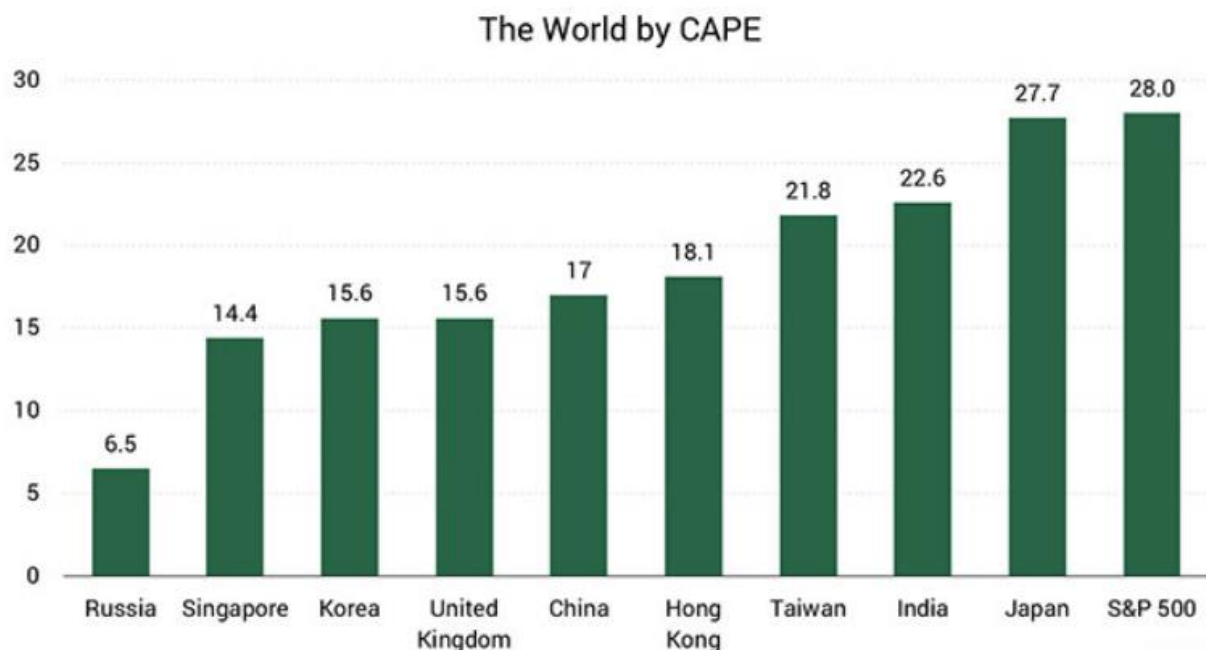
Użycie złota jako miernika inflacji przez Morgan Stanley pokazuje, że prawdziwe nastawienie największych banków inwestycyjnych do metali szlachetnych jest lepsze niż mogłoby wynikać z oficjalnej narracji. Innym przykładem jest usilne skupowanie przez JP Morgan fizycznego srebra.

Osoby dowodzące największymi bankami zdają sobie sprawę z prawdziwej wartości kruszców, jednak jednocześnie w ich interesie jest odstraszenie od złota i srebra zwykłych inwestorów. Stąd też bierze się m.in. określenia złota jako „barbarzyńskiego reliktu”.

## Przecena na rosyjskich aktywach

Na początku kwietnia Stany Zjednoczone nałożyły sankcje na grupę rosyjskich biznesmenów z otoczenia Władimira Putina. Decyzja USA spotkała się z natychmiastową reakcją rynku – akcje rosyjskich koncernów kontrolowanych przez wspomnianych oligarchów szybko zaczęły spadać.

Przypomnijmy, że jeszcze na koniec marca, pod względem wskaźnika CAPE (im niższy, tym tańsza/atrakcyjniejsza giełda) Rosja wyglądała tak:



Source: MSCI Investable Market Indices, data as of March 31, 2018

[www.stansberrychurchose.com](http://www.stansberrychurchose.com)

Sankcje nałożone przez USA doprowadziły do ponad 10-procentowych spadków. Oznacza to, że na dzień dzisiejszy CAPE dla rosyjskiej giełdy spadł poniżej 6. Na świecie nie ma obecnie tańszego rynku. Naszym zdaniem ta sytuacja zasługuje na uwagę inwestorów – ponownie niezwykle atrakcyjnie wyceniony jest Gazprom.

Co ciekawe, w odpowiedzi na atak polityczny ze strony USA, Rosjanie zaczęli rozważać zawieszenie eksportu uranu. Notowania producentów tego surowca natychmiast wzrosły średnio o 5%. Pomysłem wstrzymania eksportu uranu ma w przyszłym tygodniu zająć się rosyjski parlament.

*Zespół Independent Trader*

## Opinie Czytelników

Poniżej przedstawiamy opinie naszych czytelników. Są bardzo różnorodne, a wiele z nich zdecydowanie zasługuje na wyróżnienie.

### O skutkach całkowitego wycofania gotówki

**Autor: mat\_**

Całkowite wycofanie gotówki z obiegu rodzi skutki, których większość ludzi nie jest sobie nawet w stanie wyobrazić. Przede wszystkim obywatele przestaną być posiadaczami pieniędzy, a staną się jedynie ich „dysponentami”. Oznacza to, że pieniądze cały czas będą w banku, będzie je można co najwyżej transferować z banku do banku, z konta na konto, ale nigdy nie będą mogły one opuścić banku, nie będzie można ich wypłacić, nawet nie będą one istnieć w formie elektronicznej (ani żadnej innej) poza bankiem. Znacząco zwiększy to np. możliwość kreacji pustego pieniądza, bo nie będzie możliwe masowe wypłacanie pieniędzy z banków zwane „runem na banki”. Możliwy jest też scenariusz odwrotny polegający na wprowadzeniu negatywnych (ujemnych) stóp procentowych. Im dłużej pieniądze będą na koncie tym mniej ich będzie, pieniądze będzie po prostu samoczynnie ubywać! Ludzi zmuszeni więc zostaną do ciągłego wydawania by nie tracić pieniędzy, oszczędzanie straci wszelki sens, co automatycznie sprawi, że na każdą większą rzecz trzeba będzie brać kredyt. Oczywiście niemożliwe jest wprowadzenie tak drastycznej zmiany jak negatywne stopy procentowe bez odpowiedniego uzasadnienia, ale i to da się zrobić. Uzasadnieniem będzie argument o pobudzeniu konsumpcji i ratowaniu gospodarki.

Równie ważną konsekwencją jest wyzbycie się anonimowości jaką zapewnia gotówka. Wszystkie transakcje będą rejestrowane, a bankierzy zyskają niemal nieograniczoną wiedzę na temat społeczeństwa. Będzie o nas wiadomo wszystko, co kupujemy w aptece, czy kupujemy jakieś nieoprawnie politycznie książki, komu przekazujemy swoje datki itp.

# Ciekawe wnioski dotyczące działań podejmowanych przez Stany Zjednoczone

**Autor: cheniak**

Jeśli przyjmiemy, że działania USA koncentrują się na osłabianiu Chin i Rosji, albo osłabianiu samych Chin, albo osłabianiu samej Rosji, to w każdym z tych trzech scenariuszy wpisane są ataki na Rosję. Obecna hucpa jest kopią tej, którą przeprowadzono dokładnie 4 lata temu na Ukrainie.

Dokładnie 4 lata temu tuż przed ważną imprezą sportową w Rosji. Cel jest jeden - powolne zmiękczenie Rosjan, aby przestali popierać Putina.

Cel kolejny to obalenie Putina i jego dworu oraz instalacja na Kremlu osób przyjaznych USA. Celem wyższym jest osłabienie potencjalnego sojusznika Chin przed generalnym atakiem na Chiny. Operacja rozpisana jest na wiele lat. Przy okazji USA planuje osiągnąć cele pośrednie i mniejszej wagi - osłabianie Rosji i osłabianie relacji handlowo-politycznych Rosja UE sprzyja gospodarce USA. Osłabianie Rosji to osłabianie jej sojuszników w Azji, co jest na rękę USA, Izraelowi, Arabii Saudyjskiej czy nawet takim pionkom jak Francja, której marzy się odzyskanie wpływów w Syrii. Nie przykładałbym większej wagi do znaczenia fikcyjnych ataków chemicznych. Te medialne bzdury produkowane są na potrzeby wewnętrznej polityki USA, aby przed wyborcami usprawiedliwić wywołanie kolejnej wojny. Nota bene to samo dotyczy otrucia Skripala - Teresa tak łaknie poparcia politycznego, że gotowa jest zabijać ludzi we własnym państwie. Bo nawet jeśli przyjąć za prawdę, że Skripala otruli Rosjanie - to przecież oznacza kompletny blamaż brytyjskiego kontrwywiadu i jednocześnie buduje strach, że Rosji nie warto zdradzać, bo zabije każdego zdrajcę w każdym zakątku świata.

## Na temat zadłużenia Stanów Zjednoczonych

**Autor: Lech**

Chiny zapowiedziały że nie będą więcej skupowały amerykańskiego długu a to oznacza że Stany Zjednoczone nie mogą się już zadłużać. Chiny mają też w rękę „opcję atomową” zalania rynku amerykańskimi papierami dłużnymi, których posiadają na kwotę 1,2 tryliona dolarów, co spowoduje taki spadek ich wartości że praktycznie przestaną zasilac budżet, a to z kolei spowoduje niewypłacalność USA i niemożliwość realizacji budżetu.

Stany Zjednoczone zamiast śnić o globalnym rządzie korporacyjnym, genetycznie modyfikowanej, mutagennej i opatentowanej żywności od Monsanto, sponsorowaniu chorób truciem żywności i zagłuszaniu ich objawów za pomocą dożywotniej medykacji, w imię zysków koncernów farmaceutycznych, uniwersalnymi dla wszystkich "standardami społeczności" i jedynie słuszną władzą wybraną przez Facebooka, który decyduje, kto i co ogląda, to powinny Stany Zjednoczone wprowadzić cięcia, dyscyplinę budżetową, reformy Międzynarodowego Funduszu Walutowego,

czyli to co tak ochoczo fundowały innym przez tyle lat jako panaceum na długi i brak rozwoju. Tylko jak to wytłumaczyć szefom państwa i korporacji zarazem? Przecież to oni wygenerowali te długi pompując publiczne pieniądze we własne koncerny i korzystając z uroku kapitalizmu państwowego.

Światowa wojna handlowa objęła niemal cały świat. Podobnie było przed drugą wojną światową. Wtedy efektem tej wojny ekonomicznej był wielki kryzys, a jego następstwem właśnie druga wojna światowa.

Wszelkie publikacje zamieszczone na stronie [www.independenttrader.pl](http://www.independenttrader.pl) oraz w Independent Trader Newsletter powstały w oparciu o wiarygodne informacje, lecz ich trafność nie może być gwarantowana. Przedstawione opinie mogą się dezaktualizować, a ich autor nie jest zobowiązany do ich uaktualniania.

Przedstawione informacje są prywatnymi opiniami autora i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnych w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców (Dz. U. z 2005 roku, Nr 206, poz. 1715).

Czytelnik musi być świadomy, że wyłącznie on ponosi odpowiedzialność z tytułu podejmowanych decyzji inwestycyjnych. Każda inwestycja powinna być konsultowana z licencjonowanym doradcą inwestycyjnym.

Wszystkie zamieszczone materiały są chronione prawami autorskimi. Nie mogą być kopiowane, publikowane czy modyfikowane w żadnej formie bez pisemnej zgody autora.